

Protokół Nr XXXVIII/2018

Sesji Rady Gminy Sadkowice odbytej w dniu 12 kwietnia 2018 roku w Sali konferencyjnej
Urzędu Gminy w Sadkowicach.

Radni obecni:

1. Tadeusz Pietrzak – Przewodniczący Rady Gminy
2. Piotr Chylak – Wiceprzewodniczący Rady Gminy
3. Bożena Grochal – Radna
4. Waldemar Olborski – Radny
5. Urszula Kamińska – Radna
6. Grzegorz Milczarek – Radny
7. Krzysztof Stańczak – Radny
8. Michał Pruszczyk – Radny
9. Stanisław Pietrzak – Radny
10. Mariusz Górski – Radny
11. Karolina Kazała – Radna
12. Joanna Nowocin – Radna

Radni nieobecni:

1. Szymon Ziarkowski – Wiceprzewodniczący Rady Gminy
2. Marcin Szczałbach – Radny
3. Jarosław Tkaczyk – Radny

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Karolina Kowalska - Wójt Gminy Sadkowice
2. Tomasz Szymański - Skarbnik Gminy Sadkowice
3. Katarzyna Wójcik - protokolant obrad sesji
4. Sołtysi wg załączonej listy obecności
5. Mieszkańcy miejscowości Gacpary

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Interpelacje radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2018 rok.
- 6a. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/227/2018 Rady Gminy Sadkowice z dnia 27 lutego 2018 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji na zadania z zakresu Prawa wodnego, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zadania objętego dotacją.

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadkowice na lata 2018-2031.
8. Wolne wnioski i zapytania.
9. Odpowiedzi Wójta Gminy na interpelacje i wolne wnioski.
10. Zamknięcie sesji.

Ad. 1. Otwarcie sesji.

Otwarcia XXXVIII sesji Rady Gminy Sadkowice, dokonał Przewodniczący Rady Gminy Pan Tadeusz Pietrzak. Powitał wszystkich radnych oraz osoby biorące udział w obradach sesji (8⁰⁰).

Ad. 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Pan Przewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził, że dzisiejsze obrady są prawomocne. Na sesje zgłosiło się 10 na 15 radnych.

Ad. 3. Przyjęcie porządku obrad.

Pan Przewodniczący powiedział, że radni otrzymali materiały. Zapytał czy ktoś chciałby dokonać zmian w porządku obrad sesji. Nie było pytań, uwag lub wniosków do zaproponowanego porządku obrad. Pan Przewodniczący zwrócił się do radnych o rozszerzenie porządku obrad o jeden punkt 6a dotyczący uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/227/2018 Rady Gminy Sadkowice z dnia 27 lutego 2018 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji na zadania z zakresu Prawa wodnego, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zadania objętego dotacją Pani Wójt wyraziła zgodę na rozszerzenie porządku obrad o punkt 6a. Przystąpiono zatem do głosowania. Za przyjęciem zaproponowanego rozszerzonego porządku obrad głosowało 10 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.

Ad. 4. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.

Protokół z poprzedniej sesji był dostępny w biurze Rady Gminy i jest obecny dziś na sali. Nie było uwag ani wniosków do protokołu. Przystąpiono zatem do głosowania. Za zatwierdzeniem protokołu z poprzedniej sesji głosowało 10 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.

Na obrady dotarł Radny Olborski i Radna Nowocin (8⁰⁹).

Ad. 5. Interpelacje radnych.

Radny Chylak zapytał czy wiadomo kiedy w teren ruszy równiarka.

Pani Wójt odpowiedziała, że dziś ma ruszyć, tylko trzeba wziąć pod uwagę, że będzie ona pracować u nas oraz w Gminie Regnów, Cielądz i w powiecie.

Radny Stańczak zapytał z której strony będzie zaczynać.

Pani Wójt odpowiedziała, że od Lewina.

Pan Przewodniczący zapytał czy udało się dokupić jakiś sprzęt do traktora.

Pani Wójt odpowiedziała, że zakupiona została łyżka, przyczepa i czekamy na dostarczenie równiarki.

Pan Przewodniczący zapytał jaki jest koszt równiarki.

Pani Wójt odpowiedziała, że szesnaście tysięcy.

Pan Przewodniczący zapytał czy to nowa czy używana równiarka.

Pani Wójt odpowiedziała, że nowa.

Radny Pruszczyk zapytał czy to będzie równiarka za ciągnikiem.

Pani Wójt odpowiedziała, że tak.

Radna Kamińska zapytała czy jest już rozwożony kamień, bo droga za „Olszyną” już jest sucha.

Pani Wójt odpowiedziała, że tam trzeba położyć kamień z emulsją. Na emulsje jeszcze czekamy. Nasi panowie są w trakcie łatania dróg.

Radny Milczarek powiedział, że odnośnie kamienia ostatnio rozmawiał z mieszkańcami Kłopotczyna i prosili oni o kamień.

Pani Wójt odpowiedziała, że wie o tym ponieważ mieszkańcy byli już w tej sprawie.

Radny Pruszczyk zapytał czy wiadomo coś w sprawie drogi w Gacparach oraz drogi w Szwejkach bo są tam straszne doły.

Pani Wójt odpowiedziała, że drogę na Szwejki będziemy naprawiać jak tylko przyjdzie emulsja, która ma być pod koniec tego tygodnia, a wynika to z tego że w kwestii emulsji jesteśmy uzależnieni od powiatu. Natomiast o Gacparach będziemy dyskutować.

Pan Przewodniczący poprosił żeby przybliżyć jeszcze raz sytuację drogi w Szwejkach.

Pani Wójt powiedziała, że pojawiło się dofinansowanie z Urzędu Wojewódzkiego. Podczas objazdu dróg gminnych mieszkańcy Gacpar poruszyli ten temat, tj. trzydzieści jeden milionów w Urzędzie Wojewódzkim na całe województwo to około sto pięćdziesiąt tysięcy na gminę. To dofinansowanie jest w wysokości do osiemdziesięciu procent zależnie od wskaźników. U nas jest do osiemdziesięciu procent, jednakże wniosek jest składany do piętnastego kwietnia, czyli do niedzieli dlatego zaistniała potrzeba zwołania tej sesji.

Wprowadziliśmy położenie nakładki w Szwejkach Nowych tj. tysiąc metrów, które byłoby położone w stronę pomnika i w drugą stronę. To są te najgorsze miejsca od drogi powiatowej, jednakże to nie są dodatkowe pieniądze, co oznacza że mając złożony wniosek na schetynówkę i jeżeli otrzymamy dofinansowanie na schetynówkę nie otrzymamy dofinansowania z tego wniosku, czyli albo jedno albo drugie.

Radny Pruszczyk powiedział, że najlepiej byłoby zrobić cały ten fragment do Rzymca.

Pani Wójt odpowiedziała, że jest bardzo krótki okres na złożenie wniosku, a żeby zrobić drogę długości powyżej tysiąca metrów wymagane jest wykonanie projektu wraz z opinią środowiskową. Na decyzję środowiskową czeka się trzy miesiące. Zobaczymy czy otrzymamy schetynówkę, bo jesteśmy na czwartym miejscu, a drugie miejsce ma już prawie całe dofinansowanie, niestety przed nami jest miejscowość która czeka na dofinansowanie w wysokości dwóch milionów ośmiuset tysięcy. Natomiast oszczędności są prawie zerowe.

Radny Milczarek powiedział, że jeżeli złożymy to jest szansa że coś dostaniemy.

Pani Wójt powiedziała, że składamy wniosek, tych wniosków będzie sporo ale jeśli zostanie przyznane nam dofinansowanie z obu wniosków to tylko z jednego możemy skorzystać.

Pani Wójt odpowiedziała, że zakupiona została łyżka, przyczepa i czekamy na dostarczenie równiarki.

Pan Przewodniczący zapytał jaki jest koszt równiarki.

Pani Wójt odpowiedziała, że szesnaście tysięcy.

Pan Przewodniczący zapytał czy to nowa czy używana równiarka.

Pani Wójt odpowiedziała, że nowa.

Radny Pruszczyk zapytał czy to będzie równiarka za ciągnikiem.

Pani Wójt odpowiedziała, że tak.

Radna Kamińska zapytała czy jest już rozwożony kamień, bo droga za „Olszyną” już jest sucha.

Pani Wójt odpowiedziała, że tam trzeba położyć kamień z emulsją. Na emulsje jeszcze czekamy. Nasi panowie są w trakcie łatania dróg.

Radny Milczarek powiedział, że odnośnie kamienia ostatnio rozmawiał z mieszkańcami Kłopotczyna i prosili oni o kamień

Pani Wójt odpowiedziała, że wie o tym ponieważ mieszkańcy byli już w tej sprawie.

Radny Pruszczyk zapytał czy wiadomo coś w sprawie drogi w Gacparach oraz drogi w Szwejkach bo są tam straszne doły.

Pani Wójt odpowiedziała, że drogę na Szwejki będziemy naprawiać jak tylko przyjdzie emulsja, która ma być pod koniec tego tygodnia, a wynika to z tego że w kwestii emulsji jesteśmy uzależnieni od powiatu. Natomiast o Gacparach będziemy dyskutować.

Pan Przewodniczący poprosił żeby przybliżyć jeszcze raz sytuację drogi w Szwejkach.

Pani Wójt powiedziała, że pojawiło się dofinansowanie z Urzędu Wojewódzkiego. Podczas objazdu dróg gminnych mieszkańcy Gacpar poruszyli ten temat, tj. trzydzieści jeden milionów w Urzędzie Wojewódzkim na całe województwo to około sto pięćdziesiąt tysięcy na gminę. To dofinansowanie jest w wysokości do osiemdziesięciu procent zależnie od wskaźników. U nas jest do osiemdziesięciu procent, jednakże wniosek jest składany do piętnastego kwietnia, czyli do niedzieli dlatego zaistniała potrzeba zwołania tej sesji.

Wprowadziliśmy położenie nakładki w Szwejkach Nowych tj. tysiąc metrów, które byłoby położone w stronę pomnika i w drugą stronę. To są te najgorsze miejsca od drogi powiatowej, jednakże to nie są dodatkowe pieniądze, co oznacza że mając złożony wniosek na schetyńówkę i jeżeli otrzymamy dofinansowanie na schetyńówkę nie otrzymamy dofinansowania z tego wniosku, czyli albo jedno albo drugie.

Radny Pruszczyk powiedział, że najlepiej byłoby zrobić cały ten fragment do Rzymca.

Pani Wójt odpowiedziała, że jest bardzo krótki okres na złożenie wniosku, a żeby zrobić drogę długości powyżej tysiąca metrów wymagane jest wykonanie projektu wraz z opinią środowiskową. Na decyzję środowiskową czeka się trzy miesiące. Zobaczymy czy otrzymamy schetyńówkę, bo jesteśmy na czwartym miejscu, a drugie miejsce ma już prawie całe dofinansowanie, niestety przed nami jest miejscowość która czeka na dofinansowanie w wysokości dwóch milionów ośmiuset tysięcy. Natomiast oszczędności są prawie zerowe.

Radny Milczarek powiedział, że jeżeli złożymy to jest szansa że coś dostaniemy.

Pani Wójt powiedziała, że składamy wniosek, tych wniosków będzie sporo ale jeśli zostanie przyznane nam dofinansowanie z obu wniosków to tylko z jednego możemy skorzystać.

Radna Kamińska zapytała czy oznacza to że jeżeli nie dostaniemy dofinansowania na schetynówkę będzie wykonana droga z tego wniosku.

Radny Olborski powiedział, że warto złożyć ten wniosek na wypadek gdyby na schetynówkę nie było pieniędzy.

Radna Kamińska zapytała czy nie można złożyć wniosku na drogę w Trębaczewie, bo gdyby nie dostała dofinansowania ze schetynówki to może dostałaby z tego wniosku.

Pani Wójt odpowiedziała, że nie można złożyć wniosku o tą samą drogę w dwa miejsca.

Pan Przewodniczący zapytał czy nie ma jakiegoś programu pod który można by podłączyć drogę w Gacparach.

Pani Wójt odpowiedziała, że na tą chwilę nie ma. Mamy dwa źródła finansowania z których możemy korzystać tj. z FOGRU na drogi dojazdowe do pól i schetynówka. Schetynówka ma wymagania i muszą być zaplanowane określone elementy dające punkty.

Radny Pruszczyk powiedział, że wydaje mu się można by skorzystać gdyby ciągnąć drogę od Gacpar do Lutobór przez wieś, bo to by był łącznik drogi powiatowej i gminnej.

Pani Wójt odpowiedziała, że za połączenie z drogą powiatową jest punkt, natomiast nie ma budynku użyteczności publicznej za które są kolejne punkty. W tej chwili mamy drogę z FOGRU w Jajkowicach, schetynówkę w Trębaczewie, natomiast z drogą w Gacparach nie wiem co uda się zrobić. Być może uda się tam rozłożyć kamień bo w tym roku droga była w złym stanie, nie można było przejeżdżać. To jest jakieś rozwiązanie, później trzeba myśleć czy zrobić nakładkę czy jakąś powierzchniówkę. Wszystko po kolei, nie da się wszystkiego zrobić od razu. Są drogi betonowe, które są wytrzymałe - są równe i nie ma dziur. Wiadomo że drogi asfaltowe budowane od początku są bardzo drogie, potrzebne jest wtedy dofinansowanie. W tym roku pojawiły się dodatkowe pieniądze, było to nagłośnione w telewizji, ale nikt nie powiedział, że albo jedno dofinansowanie albo drugie. Składamy teraz ten wniosek, bo gdyby się tu nie udało na schetynówce, to dostaniemy pieniądze z tego dzisiejszego wniosku. Na PROW osiemdziesiąt wniosków dostało pieniądze, na dwieście złożonych wniosków.

Radny Milczarek zapytał kiedy będzie można złożyć wnioski na PROW.

Pani Wójt odpowiedziała, że już nie można składać wniosków. Był pierwszy nabór, po którym nie było możliwości utworzenia listy rezerwowej, tak żeby z oszczędności było coś robione. Z wodociągów też tak zrobili, a podobno te pieniądze które zostały zaoszczędzone mają iść na odnowę miejscowości.

Pan Przewodniczący zapytał ile jest pracowników zajmujących się naprawą dróg.

Pani Wójt odpowiedziała, że jest dwóch pracowników zatrudnionych na stałe oraz trzech pracowników z urzędu pracy oraz osoby które odpracowują kary, którzy przychodzą różnie zależnie od ilości godzin które muszą przepracować.

Pan Przewodniczący powiedział, że w pięciu to mogą sporo pracy zrobić.

Radny Olborski zapytał czy został już przywieziony cały tłuczeń, bo gdyby był to może trochę udałoby się zawieść na drogę w kierunku Pani [redacted]. Mieszkańcy sami by to rozłożyli tylko żeby przywieść.

Pani Wójt odpowiedziała, że jeszcze nie cały tłuczeń jest przywieziony, natomiast na wspomnianą drogę nasi pracownicy mogą zawieść przyczepą. Jakbyśmy mieli już równiarkę to można by rozrównać.

Radny Olborski powiedział, że rozmawiał z użytkownikami tej drogi i oni wiedzą jak to zrobić tak, żeby było dobrze. Prosiłbym żeby ich poinformować tak, żeby byli podczas prac na tej drodze a nawet deklarowali że sami to wykonają „po sadzeniu”.

Pani Wójt powiedziała, że jeżeli mieszkańcy chcieliby sami rozłożyć tłuczeń nie ma problemu, tylko że jeśli wysypie się go w jedno miejsce będzie więcej pracy a tak by po kawałku systematycznie wysypywali.

Pan Przewodniczący powiedział, że jeśli mieszkańcy chcieliby samodzielnie rozłożyć tłuczeń to niech tak będzie.

Ad. 6. Podjęcie uchwały w sprawie przeprowadzenia zabiegów sanitarno-pielęgnacyjnych i konserwatorskich pomnika przyrody alei lipowej w miejscowości Bujaly w Gminie Sadkowice.

Pani Wójt omówiła projekt uchwały. Następnie dodała, że na rewitalizację tej alei czekamy już dwa lata, ponieważ musimy mieć pełną dokumentację i wykonane uzgodnienia przed rozpoczęciem jakichkolwiek prac. W ubiegłym tygodniu pojawiły się wnioski w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska, w poprzedniej uchwale termin wykonania zabiegów był wskazany do 31 grudnia 2017 roku. Należy w związku z tym zmienić termin do końca 2018 roku, aby uzyskać dofinansowanie i wykonać te zabiegi.

Pan Przewodniczący zapytał na jakim etapie jest postępowanie sądowe odnośnie ustalenia właściciela szkoły i parku w Bujalach.

Pani Wójt odpowiedziała, że gmina odwołała się od decyzji przekazującej go w części spadkobiercy. My się odwołaliśmy ponieważ to nasz majątek i nie ma jeszcze tego ostatecznego rozstrzygnięcia. Chcemy wykorzystać wszystkie możliwe drogi odwołania od tej decyzji. Na razie czekamy.

Pan Przewodniczący zapytał jak długo może to jeszcze trwać.

Pani Wójt odpowiedziała, że ostatnio trwało to bardzo długo zanim otrzymaliśmy jakąkolwiek informację. Są tam dwie działki, tylko które były komunalizowane na podstawie ustawy rolnej, a zgodnie z decyzją sądu nie mogło to być wykonane na podstawie tej reformy i my nie mogliśmy tego przejąć.

Radny Pruszczyk zapytał jaki będzie koszt rewitalizacji tej alei.

Pani Wójt odpowiedziała, że około stu osiemdziesięciu tysięcy. Tylko tu jest dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu do dziewięćdziesięciu procent kosztów kwalifikowalnych.

Mieliśmy zabezpieczone trzydzieści osiem tysięcy, ponieważ w zeszłym roku było dofinansowanie do osiemdziesięciu procent. W tym roku podwyższyli do dziewięćdziesięciu procent a wcześniej było nawet do dziewięćdziesięciu dziesięciu procent. Co oznacza, że jeżeli otrzymamy dofinansowanie to ten nasz wkład nie jest duży, ponieważ tylko dziesięć procent. No trzeba pamiętać że są to koszty ponieważ wykonują je osoby z uprawnieniami.

Pan Przewodniczący zapytał kiedy będzie to robione.

Pani Wójt odpowiedziała, że jeśli otrzymamy dofinansowanie to będzie ogłoszony przetarg.

Radny Olborski powiedział, że to są ogromne pieniądze.

Pani Wójt powiedziała, że niektóre drzewa stanowią niebezpieczeństwo a zgodnie z przepisami my nie możemy wykonywać żadnych zabiegów. Musieliśmy wykonać inwentaryzację żeby cokolwiek „ruszyć”. Wszystkie te drzewa są pod nadzorem

konserwatora, co oznacza, że żeby cokolwiek usunąć muszą być zgody. Zatem skoro i tak trzeba występować o zgody a dofinansowanie jest naprawdę duże, bo tylko dziesięć procent wartości pokrywa gmina, to warto wykonać zabiegi w alei.

Radny Stańczak zapytał czy to firma z uprawnieniami będzie robić.

Pani Wójt odpowiedziała, że musi to być firma z odpowiednimi uprawnieniami, będzie to ogłoszony przetarg ponieważ będzie to już kwota przetargowa.

Nie było więcej uwag, wniosków i pytań. Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie przeprowadzenia zabiegów sanitarno-pielęgnacyjnych i konserwatorskich pomnika przyrody alei lipowej w miejscowości Bujaly w Gminie Sadkowie.

Wyniki głosowania przedstawiły się następująco: za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.

Ad. 6a. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/227/2018 Rady Gminy Sadkowie z dnia 27 lutego 2018 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji na zadania z zakresu Prawa wodnego, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zadania objętego dotacją.

Pan Przewodniczący przeczytał uchwałę.

Pani Wójt omówiła projekt uchwały. Dodała, że zapis w tej formie jest wymagany przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Nie było uwag, wniosków i pytań. Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXVI/227/2018 Rady Gminy Sadkowie z dnia 27 lutego 2018 r. w sprawie trybu postępowania o udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji na zadania z zakresu Prawa wodnego, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli wykonania zadania objętego dotacją.

Wyniki głosowania przedstawiły się następująco: za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.

Ad. 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2018 rok.

Pan Skarbik omówił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2018 rok.

Podsumowując Skarbnik powiedział, że zmiany dotyczą głównie drogi Nowe Szwejki – Rzymiec.

Radny Pruszczyk zapytał czy pieniądze zabierane z dróg wewnętrznych pochodzą z tych dwustu tysięcy na drogi.

Pani Wójt powiedziała, że musimy zabezpieczyć pieniądze na wkład własny przed złożeniem wniosku. Musimy przesunąć skądś te środki.

Radny Pruszczyk zapytał kiedy będzie realizacja.

Pani Wójt odpowiedziała, że przewidziana jest realizacja w tym roku, tylko że będzie realizowany tylko jeden wniosek na schetynówkę na Trębaczew lub ten wniosek na Szwejki.

Gdyby była taka sytuacja, że dofinansowanie dostanie tylko wnioski na Szwejki to drogę w Trębaczewie zrobiliby się w innej formie, ponieważ jest tam zabezpieczone prawie pięćset tysięcy złotych środków własnych. Schetynówka wychodzi tam ponad osiemset tysięcy.

W Jajkowicach udało się wykonać kilometr sto za pięćset trzydzieści dwa tysiące.

Radny Pruszczyk zapytał ile ma kosztować droga w Paprotni.

Pani Wójt odpowiedziała, że trzysta osiemdziesiąt tysięcy, wiem że jest tam problem z odcinkiem około pięciuset metrów, a konkretnie żeby wyszło. Tam są niecałe dwa kilometry - wyrównanie i asfalt. W Jajkowicach jest droga z podbudową.

Radny Chylak zapytał czy wiadomo już kiedy ruszają pracę.

Pani Wójt powiedziała, że jest już podpisany protokół przekazania terenu, tu jest tylko problem z odcinkiem pięciuset metrów, ponieważ tam się trochę teren podniósł i firma musi poczekać aż to wyschnie, no i będą musieli czegoś dosypać. Firma widziała drogę przed przetargiem. Przetarg jest rozstrzygnięty. Ten jeden odcinek musi obeschnąć, bo tam jest podmokły teren, być może trzeba będzie kruszywa podsypać. Ten odcinek jest równy więc powinien obeschnąć. Mamy dopiero wczesną wiosnę, był dopiero jeden tydzień ciepła.

Radny Chylak powiedział, że były tam dwa miejsca gdzie kamień się przerwał.

Pani Wójt powiedziała, że niestety nie da się wszystkiego przewidzieć, zwłaszcza tego jak będzie droga po zimie. Droga się trzymała a w związku z deszczami i mrozami widać tego efekty.

Nie było więcej uwag, wniosków i pytań. Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2018 rok.

Wyniki głosowania przedstawiły się następująco: za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.

Ad. 8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadkowice na lata 2018-2031.

Pan Przewodniczący wyjaśnił, że wszelkie zmiany w budżecie na 2018 rok powodują zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Sadkowice.

Nie było wniosków, uwag ani pytań. Przystąpiono zatem do głosowania uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Sadkowice na lata 2018-2031.

Wyniki głosowania przedstawiły się następująco: za przyjęciem uchwały głosowało 12 radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0.

Ad.9. Wolne wnioski i zapytania.

Pan Przewodniczący powiedział, że są dziś na sali są przedstawiciele wsi Gacpary.

Ci Państwo byli u mnie tydzień temu podczas mojego dyżuru, są obecni dziś. Ja już kiedyś powiedziałem, że na tej wsi nic nie było robione od dwudziestu lat. Wieś jest długa, podzielona jest droga powiatową na prawą i lewą część. Mieszkańcy nie czekają tylko na gminę, Pani Sołtys jest bardzo aktywna, było zorganizowane spotkanie z mieszkańcami na którym Sołtys wystąpiła z inicjatywą żeby ze względu na sytuację finansową gminy wspomóc wykonanie drogi. Wieś pozytywnie zaakceptowała ten wniosek, postanowiono że w miarę możliwości każde gospodarstwo dołoży do tej inwestycji, tak żeby zrobić sto czy więcej metrów drogi. Przed sesją rozmawialiśmy i wstępne założenia są. Drogę będziemy robili tłuczniem, nie ustaliliśmy dokładnie ile i od której strony. Jest strona lewa jadąc od Turobowic gdzie mieszka większa ilość mieszkańców, jest to odcinek dość spory, jest strona prawa od Turobowic gdzie są cztery zagrody i kawałek drogi, to około sto metrów gdzie nie można było przejechać. Zastanawialiśmy się jak to rozwiązać, chciałbym abyście Państwo również wypowiedzieli się co do tej drogi. Zbliża się okres letni to wszystko obeschnie,

mamy przywieziony tłuczeń, jeszcze nie cały, bo będzie przywieziony w ramach zamówienia, ale może poproszę teraz Panią Wójt o zabranie głosu.

Pani Wójt powiedziała, że widzieliśmy drogę w Gacparach i jak ona wygląda. W tym roku jak i w roku ubiegłym będziemy rozkładać na jakiś odcinkach kamień. Tak jak mówiłam w ubiegłym roku będziemy starali się wykonać drogi tam gdzie jeździ autobus, tam gdzie jest jakiś dowóz dzieci. Tu jeździ samochód po dziecko niepełnosprawne, wiemy że w tym roku przez pewien okres w ogóle nie można było wjechać. Myślę, że moglibyśmy pochylić się nad rozłożeniem tego kamienia, ale musimy jeszcze przeanalizować ile nam wyjdzie go i na ile nam kamienia starczy. Jedna miejscowość z jednej i drugiej strony, jeszcze jest droga do Pani [redacted], w Kłopcynie mamy też taki łącznik między innymi do tego asfaltu nowego z asfaltem obok Pana [redacted]. Tam też monitowali mieszkańcy. Dróg takich jest dosyć sporo, myślę że powinniśmy pochylić się nad takimi drogami gdzie codziennie jest wykonywany dowóz busa czy autobusu z dziećmi. Są odcinki gorsze i lepsze, są doły, ale w każdej miejscowości staramy zawsze się coś zrobić. Przeanalizujemy to z radnymi, mam nadzieję że rada pochyli się nad tą inicjatywą, tak żeby tym kamieniem Państwu pomóc, a także żeby był zrobiony jakiś odcinek drogi, tak by na jakiś czas odłożyć ją w czasie. Wiadomo że kamień ma to do siebie, że jeżeli go rozłożymy to musimy zaraz myśleć żeby zrobić jakąś powierzchniówkę, bo się rozchodzi i wybijają się dołki. W tym roku nie będziemy łątać samym kamieniem a emulsją z kamieniem, wyjdzie co prawda tej emulsji więcej, ale będzie to się trzymało. Co do jazdy, to jak wolno kierowcy jeżdżą, to w miarę się to zagęści ale jak jeżdżą szybko czy deszcz wypłukuje to od nowa robią się dziury. W emulsje trzeba trochę zainwestować, ale to na jakiś czas spełni swoje zadanie.

Radny Pruszczyk powiedział, że zastanawia się czy nie lepiej byłoby zrobić tam jakiś beton. Pan Przewodniczący powiedział, że w ciągu roku nie damy rady tego zrobić.

Radny Olborski powiedział, że w tym roku należy zrobić najgorsze odcinki dróg, a nakreślić na następny rok taki budżet żeby porządnie za tą drogę się wziąć. Na tą chwilę największym utrapieniem jest droga Szwejki-Rzymiec. Dobrze że być może będzie ta dotacja a w przyszłym roku zrobić te odcinki, czy zrobić jedną stronę bo tam nie da się od razu zrobić całości. Tam jest dużo metrów do zrobienia.

Mieszkaniec Gacpar powiedział, że robienie po kawałku nie ma sensu. Powiedzmy należy zrobić w jedną stronę drogę w tym roku a w drugą stronę w następnym roku. Bo robienie po pięćset metrów jest bez sensu.

Radny Olborski powiedział, że nie damy rady w tym roku, nie obiecamy że wyłożymy wszystkie pieniądze i zrobimy tę drogę w całości.

Mieszkaniec Gacpar powiedział, że dwadzieścia lat jeździmy po piachu a gdzieś się łąta drogi.

Pan Przewodniczący powiedział, że wstępnie ustaliliśmy że zaczniemy od strony Pani [redacted] położymy pewien odcinek o grubości dziesięciu centymetrów kamienia. Mówimy o jednym odcinku.

Radny Olborski powiedział, że może o jednym odcinku może być mowa, nikt nie obieca że będzie zrobiona ta droga w całości. Może tak być, że nawet połowy nie da się zrobić w całości.

Pani Wójt powiedziała, że w roku ubiegłym zrobiliśmy półtora kilometra a mieliśmy około tysiąca ton. To kwestia przeliczenia ile tłucznia nam pójdzie.

Radny Olborski powiedział, że mówi żeby w tym roku zrobić te najgorsze odcinki a w przyszłym roku zrobić ją porządnie. Trzeba położyć kamienia po dziesięć centymetrów, żeby nie było tak, że położymy tłucznia po pięć centymetrów po to żeby zrobić więcej kilometrów a na drugi rok okaże się że się droga „rozjechała”. Trzeba zrobić drogę porządnie.

Ta droga jest ważna, ale znając realia tej gminy to są robione przesunięcia i może okazać się że nie wystarczy pieniędzy.

Sołtys Gacpar powiedziała, że była na sesji na której była mowa o zrobieniu drogi tylko i wyłącznie w prawą stronę. Wieś chce się dołożyć, ale niech pan zrozumie tamci mieszkają z tamtej strony i oni nie dadzą robić drogi w prawą stronę bo oni też chcą drogę. My jesteśmy skłonni się dołożyć. Nie wiadomo w którą stronę robić. Zrobimy z jednej strony pięćset metrów, zrobimy z drugiej strony pięćset metrów a ci co mieszkają a nie będą mieli zrobionej drogi to się nie dołożą. Nasza propozycja była dzisiaj taka, żeby zrobić to co było obiecanie w prawą stronę, ten cały odcinek za Pana [redacted], bo wiadomo do jednego gospodarstwa nie będzie ciągnięta droga, a to co cała wieś ma się złożyć pójdzie na drogę od Pana [redacted] bo tam się najgorzej topią, zrobimy na ile nam starczy. Ile uzbieramy tyle prześlemy gminie. Będziemy czekać na przyszły rok na fundusz sołecki i sobie resztę dokleimy na tamtą stronę. Nie możemy ich tak zostawić. Ja już dwa zebrania zrobiłam, wczoraj było pięć osób. W niedzielę mieszkańcy wyrażali zgodę żeby się złożyć, wczoraj już było tylko pięć osób a za plecami każdy mówi co innego. Nie zgadzają się żeby zrobić tu pięćset i tam pięćset metrów. Ja jako sołtys stwierdzam, że trzeba zrobić drogę w jedną stronę a w drugą jest nas więcej więc złożymy się i na ile nam starczy tyle zrobimy. To chyba jedyne rozwiązanie bo oni nam nie ustąpią. Tam jest w sumie czterech gospodarzy i jest kawał drogi do zrobienia.

Radny Olborski powiedział, że w poprzedniej kadencji była zrobiona droga do jednego gospodarstwa i się dobrze trzyma. Nie jestem przeciwny zrobieniu drogi, ale trzeba zrobić w tym roku te odcinki newralgiczne a w przyszłym roku zrobić to porządnie w całości czy lewą czy prawą stronę.

Pan Przewodniczący powiedział że mieszkańcy się zgodzili żeby zrobić pewne odcinki a bez sensu jest wysypanie tłuczni bez ułożenia go. Trzeba zrobić kawałek drogi, ale dobrze. Bo samo sypanie nie przynosi rezultatu.

Pani Wójt powiedziała, że to co tam wysypaliście na drogę ją zagęściło i poprawiło.

Mieszkaniec Gacpar powiedział, że to cały ratunek był.

Pan Przewodniczący zapytał ile tłuczni można by kupić za dziesięć czy dwanaście tysięcy jakie mogliby zebrać mieszkańcy.

Pani Wójt odpowiedziała, że patelnia kosztuje tysiąc trzysta złotych, za tonę wychodzi około czterdzieści sześciu złotych, a to oznacza że będzie to około dziewięciu samochodów.

Pan Przewodniczący powiedział, że to jest spora ilość. Mieszkańcy nie mają takiego obowiązku żeby wspomóc w tym gminę, a jeśli zrobią to dobrowolnie byłoby to wspaniała sprawa. Dziewięć samochodów to jest spora ilość.

Radny Milczarek powiedział, że on by zaczął od końca, bo tam wszyscy mieszkają. Nawet gdyby nie starczyło do samej drogi to tu jest bardziej sucho, jest wyżej. A to co mieszkańcy by zebrali w kierunku drogi zrobić. No i zrobić to rozkładarką.

Pani Wójt powiedziała, że to trzeba przeliczyć tak żeby to zrobić z głową. Chcielibyśmy u Was zrobić drogę i jeszcze gdzieś jakiś kawałek. Jeżeli niewystarczy środków na wykonanie tej drogi to rozłożymy i dozwirujemy porządnie te odcinki gdzie są podtopienia, a w przyszłym roku z funduszu sołeckiego drugą część sobie wysypiecie. To jest duży odcinek drogi około trzech km i wszystkiego na raz nie da się zrobić.

Sołtys Gacpar powiedziała, że problem z drugą stroną polega na tym że nie chce ona słyszeć o żadnym żwirze, bo jeśli po jednej stronie ma być kamień to i po drugiej powinien być kamień. To oznacza, że nie dołożą się oni do drogi.

Pani Wójt powiedziała, że to jest długi odcinek do zrobienia, a to nie jest jedyna droga do zrobienia a niestety nie da się wszystkiego naraz zrobić. Chciałam zaznaczyć, że w przyszłym

roku mamy fundusz sołecki prawie pięćset tysięcy, do tej pory nigdy nie udało się takiej dużej sumy przekazać na drogi.

Sołtys Gacpar powiedziała, że wieś Gacpary otrzyma prawie dwanaście tysięcy. Z jednej strony jest mniej mieszkańców z drugiej więcej, jak ja mam rozdzielić te pieniądze. Jak będziemy mieli dosypane do końca to będziemy mogli dosypać dalej.

Pani Wójt powiedziała, że nie wiadomo dokąd będzie wysypane, ponieważ to trzeba przeliczyć i przemierzyć.

Sołtys Gacpar powiedziała, że dążymy do tego żeby choć w jedną stronę było zrobione. Bo oni nie wierzą, że będą mieli to zrobione ponieważ zmieni się wójt, a jak nie zrobią, to tylko obiecywanie jest.

Pani Wójt powiedziała, że fundusz będzie ponieważ jest na 2019 rok uchwalony.

Mieszkaniec Gacpar powiedział, że fundusz będzie ale jaki to termin, kiedy to będzie.

Pani Wójt powiedziała, że w tym roku będzie już ustalone na co to idzie, ponieważ będzie to uwzględnione w projekcie budżetu na 2019 rok. Będziemy chcieli do końca lipca zrobić zebrania w każdym sołectwie, tak żeby ustalić co zrobić za pieniądze z funduszu sołeckiego. Mam nadzieję, że sołectwa przeznaczą te środki na drogi, ponieważ mamy ich dużo i na nie należy położyć nacisk. Jeżeli to będzie zakup kamienia na drogi to trzeba będzie zrobić zapytania ofertowe lub przetarg na dostawę kamienia, wtedy będzie on systematycznie rozwożony zgodnie z kwotą jaką mają poszczególne sołectwa.

Sołtys Gacpar powiedziała, że osoby z prawej strony chętnie dołożą się do drogi tak, żeby zrobić ją do końca. Postaram się ich przekonać, że sypanie ale nie może być tak, że w przyszłym roku zabierzecie ten fundusz sołecki. Nas jest więcej i jest to dłuższy odcinek ale pamiętajmy że jeździ tam autobus. Mówimy tu o tysiącu dwustu- trzystu metrów.

Pani Wójt powiedziała, że na Rokitnicy też miał być pięćset metrów zrobione a do samej wsi zrobiliśmy.

Sołtys Gacpar powiedziała, że był pracownik gminy widział przepust, ustaliliśmy że żeby był odpływ zostanie przekopany rowek, bardzo płytki rowek w granicy mieszkańców którzy na to zgodę dają aż do głównego rowu ze Sudzinek. Chodzi o to żeby woda nie stała na polu.

Pan Przewodniczący powiedział, że po dyskusji którą tu mieliśmy, Pani sołtys powinna przekonać lewą stronę, żeby poczekali natomiast należy wykonać kawałek drogi w stronę prawą, tam w kierunku tego niepełnosprawnego dziecka, ponieważ dzień w dzień jeździ tam bus po dziecko. Wykorzystajmy te pieniądze którymi nas mieszkańcy wesprą i zrobimy dziesięć cm tłucznia, które rozłoży równiarka i walec, żeby było tak zrobione jak na Rokitnicy-Kąty czy Sosnów. Ponieważ drogi tam oko cieszą i służą dobrze, więc należy tak to zrobić żeby nawet nieco krótszy odcinek zrobić ale porządnie.

Radny Stańczak zapytał czy dziś rozpoczyna prace równiarka.

Pani Wójt powiedziała, że równiarka dziś miała rozpocząć pracę od Lewina, a później drogą na Godzimierz ma przejechać.

Radny Stańczak powiedział, że tam jest tragedia, wczoraj uszkodzona została tam miska olejowa.

Pan Przewodniczący powiedział, że trzeba dzień wcześniej zanim przyjdzie równiarka zadzwonić do sołtysa, żeby powiedzieli co i jak zrobić.

Pani Wójt odpowiedziała, że staramy się sołtysów uprzedzać.

Radny Olborski powiedział, że niestety nie każdy przychylnie patrzy na równiarkę bo „skrzybią mu granicę”, ale ten pas drogi niech porówna, tak żeby droga była.

Sołtys Gacpar powiedziała, żeby równiarka na lewą stronę pojechała.

Radny Olborski powiedział, że wiadomo że u nas najbardziej potrzeba dróg. Nikt nie jest przeciwny temu żeby drogę zrobić, staramy się drogi robić na tyle na ile nam fundusze pozwalają. Niestety mamy bardzo dużo dróg w złym stanie. Gdybyśmy mieli trzy czy cztery kilometry takich dróg to wystarczyła by jedna kadencja i drogi by były zrobione. Niestety pieniądze na drogi dostają te gminy, które drogi i infrastrukturę już mają, a nie te które ją budują. Rozbudza się nadzieje w telewizji a nie widać pieniędzy na ich realizację.


Ad.10. Odpowiedzi Wójta Gminy na interpelacje i wolne wnioski.

Pani Wójt odpowiadała na bieżąco na wnioski i zapytania.


Ad.11. Zamknięcie sesji.

Pan Przewodniczący zamknął obrady XXXVIII Sesji Rady Gminy Sadkowice (9⁰¹).

Protokół sporządziła


Katarzyna Wójcik

Przewodniczący Rady Gminy


Tadeusz Pietrzak